

DOI: 10.24425/rhpp.2020.135104

Jolanta CHWASTYK-  
-KOWALCZYK      **Aktywność wydawnicza  
Polonii amerykańskiej  
na przełomie XIX i XX wieku**

*Publications of the Polish American community at the  
turn of the 19th century*

Rzadko na polskim rynku wydawniczym pojawiają się studia nad prasą w Ameryce Północnej. Tym bardziej z okresu przełomu XIX i XX wieku, kiedy prasa polskojęzyczna w USA przeżywała najbujniejszy rozwój. Warto przywołać interesującą publikację historyka dr. hab. Krzysztofa Wasilewskiego zatytułowaną „*Bezdomnych gromady niemale...*”. *Dyskurs imigracyjny na łamach prasy amerykańskiej (1875–1924)*<sup>1</sup>, pokazującą niełatwy los różnych grup etnicznych, które wyemigrowały do Stanów Zjednoczonych Ameryki, atmosferę nieufności wobec nowo przybyłych i procesu tworzenia aktów prawnych związanych z ich pobyt w nowym kraju osiedlenia. Tych złożonych zagadnień, tym razem z perspektywy polskiego czasopisma emigracyjnego prawie w tym samym okresie, dotyczy także wydane dwa lata później opracowanie historyka dr. Daniela Kiper pt. „*Zgoda*” i spór. *Z dziejów polskiego pisma w Ameryce (1881–1907)*<sup>2</sup>.

Autor zbadał czasopismo związkowe „Zgoda” powołane do życia w 1881 roku na jedenastym Sejmie<sup>3</sup> Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych, zbudowanego przez formację skoncentrowaną na rozwijaniu społecznego zaangażowania Polaków za oceanem na rzecz niepodległości Polski. Ta organizacja

<sup>1</sup> K. Wasilewski, „*Bezdomnych gromady niemale...*”. *Dyskurs imigracyjny na łamach prasy amerykańskiej (1875–1924)*, Poznań 2017.

<sup>2</sup> D. Kiper, „*Zgoda*” i spór. *Z dziejów polskiego pisma w Ameryce (1881–1907)*, Lublin 2019.

<sup>3</sup> Co dwa lata odbywały się specjalne zebrania, zwane sejmami Związku Narodowego Polskiego.

ubezpieczeniowa miała aspiracje ponadlokalne — co nie do końca się udało — w aspekcie życia politycznego, kulturalno-oświatowego i ubezpieczeniowego, uwzględniając rzeczywiste partykularne potrzeby emigrantów. W przeciwieństwie do pism emigracyjnych tworzonych przez polską diasporę w Europie Zachodniej przez inteligencję i głównie dla inteligencji, ewentualnie mieszczaństwa, ten organ prasowy miał zaspokajać potrzeby emigracji chłopskiej, słabo wykształconej, ewentualnie robotniczej. Kiper skupił się na przedstawieniu zawartości „Zgody” z pierwszych dwudziestu sześciu lat istnienia pisma.

Budowanie rangi tygodnika dokonywało się w opozycji do działań konkurencyjnej organizacji o charakterze wyznaniowym — Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego i jego organów prasowych: „Gazety Katolickiej”, „Wiary i Ojczyzny” oraz „Narodu Polskiego”. Zatarg ten jednak z perspektywy dziejów Polonii w Ameryce Północnej, jak zaznaczył Autor, „był zjawiskiem okresowym i nie pozostawił po sobie trwałego śladu”<sup>4</sup>. „Zgoda” była forum aktywności publicystów wspieranych przez działaczy politycznych w osobach: Agatona Gillera, Zygmunta Miłkowskiego, Romana Dmowskiego, Aleksandra Dębskiego, Stefana Buszczyńskiego, Henryka Kałusowskiego.

Jak to zwykle bywa w opracowaniach interdyscyplinarnych, a do takich należy ta książka, wykorzystane zostały metody badań z różnych dyscyplin naukowych. I o ile metody przyjęte w dociekaniach historycznych nie budzą zastrzeżeń, o tyle można je mieć do metod z zakresu prasoznawstwa. Owszem, Autor powołuje się na publikacje Ireny Tetelowskiej<sup>5</sup> czy Pawła Dubiela<sup>6</sup>. Zaznaczyć należy, że pominął fakt, iż nową metodą badania przekazów (*content analysis*) zebrał, zestawił, zsyntetyzował i zdefiniował jako analizę zawartości przekazu w 1952 r. Bernard Berelson, a na grunt polski przeniósł Walery Pisarek<sup>7</sup>. Brak tej publikacji przyczynił się do niewykorzystania badania krzyżowego, jakim jest jakościowa analiza zawartości i analiza ilościowa. Przy prezentacji biografii współpracowników i redaktorów „Zgody” Autor wykorzystał metodę tzw. mikrobiografii prasowej<sup>8</sup>.

Należy zaznaczyć i podkreślić bogatą literaturę przedmiotu wykorzystaną przy pisaniu tego opracowania, na którą złożyły się źródła rękopiśmienne z różnych bibliotek w Polsce i za granicą, prasa, źródła drukowane, opracowania oraz netografia, a także roczniki „Zgody” z lat 1881–1907.

Publikacja składa się z *Wprowadzenia*, czterech rozdziałów, *Zakończenia*, *Summary*, *Bibliografii*, *Spisu tabel*, *Spisu ilustracji* oraz *Indeksu osobowego*. Całość

<sup>4</sup> D. Kiper, „Zgoda” i spór..., s. 18.

<sup>5</sup> I. Tetelowska, *Analiza i ocena zawartości dzienników. (Szkic metodologiczny, cz. 2)*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1960, R. 1, nr 5–6, s. 65–80.

<sup>6</sup> P. Dubiel, *Metoda analizy zawartości prasy (geneza, charakterystyka, technika badawcza w prasoznawstwie)*, red. M. Kafel, Warszawa 1969, s. 9–112.

<sup>7</sup> W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.

<sup>8</sup> K. Stępnik, *Henryk Sienkiewicz. Studia z mikrobiografiki prasowej*, Lublin 2016, s. 8–9.

poprzedza *Wykaz skrótów* oraz *Wykaz skrótów czasopism i innych wydawnictw*. We wstępie Autor wnikliwie spenetrował i przywołał piśmiennictwo naukowe dotyczące opracowań różnych periodyków USA, w tym „Zgody”. Omówił braki — np. archiwum redakcyjnego tygodnika, które spłonęło w pożarze w 1931 r. Ustalił kontekst społeczno-polityczny powstania pisma.

Rozdział pierwszy pt. *Geneza „Zgody”, warunki materialne oraz kwestie techniczno-organizacyjne* wprowadza czytelnika w specyficzny świat osób tworzących pismo, nowojorskie początki „Zgody” na tle rozwoju polskich czasopism w Ameryce Północnej. Omawia podstawy finansowania czasopisma oraz kwestie formalno-wydawnicze, takie jak: nakłady, zasięg oddziaływania tygodnika w latach 1881–1907, układ graficzny.

Rozdział drugi zatytułowany *Problematyka poruszana na łamach „Zgody”* analizuje główne zagadnienia: kwestie społeczno-gospodarcze, życie wewnątrzorganizacyjne Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych, literaturę, Women’s edition, sensację i rozrywkę oraz reklamy i ogłoszenia. Szczególnie ta część książki pokazuje różnice w trudnościach redagowania prasy na drugiej półkuli i w Europie Zachodniej. Na starym kontynencie najczęściej odbiorca był wykształcony i miał określone wymagania, a w USA należało dopiero wykształcić potrzeby obcowania ze słowem pisanym, ponieważ odbiorca był mało wymagający, często po kilku klasach szkoły powszechnej lub analfabeta.

*Redaktorzy* stanowią rozdział trzeci opracowania. Omówione zostały sylwetki redaktorów naczelnych o mieszczańsko-inteligenckim rodowodzie: Edwarda Odrowąza (1881–1882), Ignacego Wendzińskiego (1882–1885), Zygmunta Edmunda Brodowskiego (1885–1889), Stanisława Nickiego (1889–1893), Franciszka Hieronima Jabłońskiego (1893–1897), Stefana Barszczewskiego (1897–1901), Tomasza Siemiradzkiego (1901–1907). Byli to ludzie o różnym pochodzeniu społecznym, odmiennych charakterach, poglądach. Przybywali do USA z bagażem kulturowym regionów, z których pochodzili, co wyraźnie wpływało na treści zamieszczane w tygodniku. Trzech z redaktorów „Zgody” brało udział w powstaniu styczniowym (Edward Odrowąż, Ignacy Wendziński, Stanisław Nicki), dwóch w późniejszym okresie powróciło do Europy (Zygmunt E. Brodowski, Stefan Barszczewski).

Kolejny, czwarty rozdział — *Korespondenci, współpracownicy i czytelnicy pisma związkowego* analizuje rolę korespondentów, najbliższych współpracowników „Zgody”, personel redakcyjny oraz korespondentów zewnętrznych.

*Zakończenie* jest dobrym podsumowaniem przeprowadzonych badań. Autor wykazał, że tygodnik „Zgoda” pokazuje możliwości wydawnicze i publicystyczne polskiej diaspory w USA w dobie narastającego oddziaływania komunikacji masowej na rzeczywistość społeczną Ameryki Północnej. Pomimo że pismo było organem Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych, redaktorzy naczelni

prowadzili własną politykę emancypacyjną, często zyskując poparcie struktur lokalnych organizacji.

Daniel Kiper wnikliwie wykazał podstawową różnicę między Ameryką a Europą. Mianowicie przewaga wymiaru materialnego czasopism nad aspektem edukacyjnym, informacyjnym i moralnym w Ameryce była zasadnicza, liczył się zysk. Redaktorzy „Zgody”, poza wspomnianymi wyżej, skłaniali się raczej ku wzorcom europejskim, starali się pobudzać określone zachowania, realizować różne formy pomocy członkom wspólnoty.

Początkowo „Zgoda” edytowana była jako periodyk reprezentujący określoną organizację, powołany do życia przez nieliczne grono działaczy zainteresowanych stworzeniem zrębów instytucjonalnych dla masowego wychodźstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych w omawianym okresie. Przez 26 lat naturalną koleją rzeczy na przełomie XIX i XX wieku podlegała zmianom i szukała swojego miejsca w przestrzeni społeczno-politycznej diaspory polskiej w USA. Jak ustalił Autor, „w latach 1885–1894 «Zgoda» rywalizowała o hegemonię ze środowiskami kościelnymi, zgromadzonymi wokół zmartwychwstańców”<sup>9</sup>. Innym ważnym etapem rozpoczętym na sejmie w Cleveland w 1895 r. było zainicjowanie wzrostu znaczenia organizacji i otwarcie na polityczne inicjatywy europejskich środowisk emigracyjnych, skupionych wokół idei Skarbu Narodowego i Ligi Polskiej. Ostatnie lata funkcjonowania pisma to czas prosperity materialnej i wpływów politycznych. Jednak, paradoksalnie — wraz ze zwiększeniem nakładu, zmniejszało się grono odbiorców spoza Związku, ponieważ ci nie byli zobowiązani do abonowania pisma. Mimo tego, zasięg oddziaływania wykraczał poza ramy organizacji, zamieszczone tam artykuły były komentowane przez czasopisma polonijne, prasę krajową oraz emigracyjną w Europie Zachodniej. Należy zaznaczyć, że w dążeniu do monopolu na patriotyzm redaktorzy „Zgody” stosowali narrację pełną patosu i wzniosłej retoryki. Wyeksploatowane w kraju idee walki i męczeństwa zyskały w „Zgodzie” nową jakość — okazały się skutecznym narzędziem komunikacji nowych chłopsko-robotniczych warstw emigrantów, kształtujących swoją tożsamość w nowym kraju osiedlenia.

Zawartość treści publikowanych w „Zgodzie” w latach 1881–1907 odzwierciedla procesy społeczne i asymilacyjne wśród polskiej diaspory za oceanem. Poza nielicznymi, odrealnionymi politycznie, większość artykułów pomagała emigrantom odnaleźć się w rzeczywistości amerykańskiej.

Uważam, że omawiana publikacja Daniela Kipera w pełni zasługuje na uwagę przede wszystkim medioznawców, historyków, politologów, socjologów i wszystkich pozostałych czytelników, których interesują zawile losy naszych emigrantów za oceanem.

<sup>9</sup> D. Kiper, „Zgoda” i spór..., s. 410.